

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 28, Sędziów 13-16 Samsona

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 28, Sędziowie 13-16, Samson.

Witamy ponownie, kontynuujemy w Księdze Sędziów i w tym segmencie uzupełnimy ankietę dotyczącą 12 sędziów wspomnianych w księdze, czyli historii Samsona.

Jego historia jest opowiedziana obszernie i dogłębnie, bardzo szczegółowo w rozdziałach od 13 do 16. W przeciwieństwie do wszystkich pozostałych sędziów, mamy rozszerzoną historię o jego narodzinach w rozdziale 13, a następnie historię jego życia w rozdziałach od 14 do 16, łącznie ze śmiercią. A jego śmierć jest znacznie bardziej dramatyczna niż śmierć pozostałych, o których dowiedzieliśmy się do tej pory.

Samson jest być może najbardziej znanym sędzią wśród osób z zewnątrz lub po prostu w ogólnej kulturze, jeśli ludzie znają kogoś z Księgi Sędziów, jest to prawdopodobnie Samson. On jest symboliczny. Jego imię jest synonimem wielkiej siły, ponieważ Bóg dał mu tę siłę, dlatego będziemy pracować nad jego historiami.

Jest 12. sędzią. On jest ostatni. Żył pod koniec XI wieku p.n.e., prawdopodobnie około 50 lat przed objęciem władzy przez Samuela, a właściwie pod koniec XII wieku, w latach 1100-tych, może około 1100 roku i około 50 lat przed objęciem władzy przez Saula w 1050 roku p.n.e.

Chronologicznie więc zbliża się koniec. Wspomniałem we wstępnych komentarzach do Księgi Sędziów, że rozdziały następujące po niej, od 17 do 21, istnieje duża szansa, że chronologicznie miały miejsce wcześniej w księdze, ale organizacja księgi, autor chciał powiedzieć historie sędziów w mniej więcej porządku chronologicznym, a potem te ostatnie, z powodów literackich, o których porozmawiamy w innym odcinku. Był wyjątkowy pod wieloma względami.

Jego siła była niezrównana. Nie dowodził armią jak niektórzy inni sędziowie, ale zasadniczo w pojedynkę pokonał Filistynów. Był bohaterem z głębokimi wadami, którego życie było nadmiernie splecione z ludźmi, z którymi walczył.

I tak było, w przeciwieństwie do niektórych sędziów, którzy walczyli z wrogiem i nigdy nie mieli prawdziwego kontaktu, życie Samsona było z nimi splecione. Na wiele sposobów zadawał się z filistyńskimi kobietami różnego typu i naruszył wiele Dziesięciu Przykazań, a także nazistowską przysięgę złożoną w jego imieniu przez rodziców. Zatem porozmawiamy o tym za chwilę.

Ale w pewnym sensie dobrze jest, że widzimy jego historię i widzimy jej rozszerzoną historię, ponieważ jego życie w pewnym sensie ucieleśniało tragiczne aspekty życia narodu jako całości. Bóg posłużył się nim do wybawienia. Naród od czasu do czasu zwracał się do Boga i wyznawał grzechy.

Czasami nawet wzywał Boga, aby mu pomógł. Jednak jego życie w przeważającej części było ciągłym odstępstwem. Niestety, podobnie jak naród, którego był przywódcą.

Rozdział 13 to rozdział o narodzinach Samsona. I znowu, jak w przypadku większości innych głównych sędziów, zaczyna się od stwierdzenia, że lud Izraela ponownie uczynił to, co było złe w oczach Pana. Opowiada o spotkaniu rodziców Samsona z aniołem Pańskim, który zapowiedział jego narodziny, a także misję.

Ponownie, zaangażowanie Boga i Jego anioła w jego imieniu w powołanie Samsona na przywódcę jest znacznie większe niż w przypadku któregośkolwiek z pozostałych sędziów wcześniej. Tak więc w rozdziale 3, wersecie 3 jest mowa o aniele Pańskim, który ukazał się matce Samsona. I jest bezpłodna, a mimo to jej wygląd jest naprawdę niesamowity.

W wersecie 6 jest napisane, że wraca i mówi mężowi, że przyszedł do mnie mąż Boży, a jego wygląd był podobny do wyglądu anioła. Bardzo niesamowite. Nie zapytałem go, skąd pochodzi i nie powiedział mi, jak ma na imię, ale powiedział mi: Poczniesz i porodzisz syna.

Jest to zatem ważna rzecz, którą widzimy we wstępie do narodzin Samsona. W wersecie 5, na końcu wersetu, coś, w wersecie 5 aniołowie instruują matkę Samsona, mówiąc jej, że pocnie i urodzi syna. A potem mówi kilka rzeczy.

Mówi, że brzytwa nie dotknie jego głowy, gdyż dziecko będzie nazirejczykiem Bożym już w łonie matki. I zacznie wybawiać Izraela z ręki Filistyna. Zatem misją Samsona jest wyraźnie dostarczanie ludzi.

To jest od Pana. Jednak zostaje oddany jako nazarejczyk, jeszcze zanim się urodził i w pewnym sensie bez własnej zgody na to lub bez własnego wyboru. Kim lub czym jest nazirejczyk? Cóż, aby zrozumieć cały ten kontekst, musimy zobaczyć, o co chodzi w ślubie nazarejczyka.

I to powraca w Księdze Liczb. Myślę więc, że zrobimy sobie tutaj wycieczkę i przyjrzymy się 6. rozdziałowi Księgi Liczb, gdzie jest mowa o tym ślubie. Cały rozdział mówi nam o tym ślubie nazarejczyka, z wyjątkiem samego końca, w którym udzielane jest błogosławieństwo.

Nazywa się to błogosławieństwem Aarona. Ale poza tym cały rozdział Liczb 6 jest zaangażowany w powiedzenie nam, czym jest ślub nazyrejczyka. Na początek w Liczb 6 wersecie 1 i 2 Bóg przemawia do Mojżesza i mówi: Przemów do ludu Izraela i powiedz im, gdy mężczyzna lub kobieta złożą szczególny ślub, ślub nazyrejczyka, aby odłączyć się od Pana, a następnie podać kryteria tego, co powinni robić.

Ale zwróćmy uwagę na kilka rzeczy na początku. Po pierwsze, jest to coś, co może zrobić każdy, mężczyzna czy kobieta. Nie było ono zarezerwowane dla kapłaństwa ani w ogóle dla Lewitów.

Każdy mógł złożyć tę przysięgę. Zauważcie, że jest napisane, że jest to specjalna przysięga. Nie było wcześniej żadnego ustawodawstwa, które mówiłoby, jakie śluby należy złożyć.

Wcześniej w Księdze Kapłańskiej, w pierwszych siedmiu rozdziałach, mamy opis różnych ofiar i ofiar, których Izraelowi nakazano przestrzegać. Nakazano im obchodzić święta: Paschę, dzień szabatu, nów księżyca, żniwa i tak dalej. Ślub nazarejczyka nie jest czymś, co zostało komukolwiek nakazane.

To było dobrowolne. A zatem, jest napisane, że jeśli ktoś to robi, oto, jak ma to zachować. Ale to nie znaczy, że każdy musi to zrobić.

Myślę, że jest to ważne rozróżnienie, o którym należy pamiętać, rozważając tę kwestię. Słowo Nazarejczyk, NAZIRITE, Nazir oznacza ideę czegoś oddzielonego lub poświęconego, coś w tym rodzaju. I tak jest powiedziane w tekście na końcu wersetu drugiego.

Jest to ślub nazireatu, że oddzieli się od Pana. Czasami dokonuje się analogii z erą Nowego Testamentu, coś, co faktycznie znajdujemy zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, a mianowicie ideę postu. Bóg nie nakazuje postu całemu swemu ludowi i wierzącym.

Ludzie dobrowolnie pościli i modlili się. Jednak post zwykle odrywał ich od normalnego życia. Nie są zaangażowani w przygotowywanie jedzenia ani spożywanie jedzenia.

Daje im to poczucie bycia sam na sam z Bogiem w odrębny sposób. To samo z Nazarejczykiem. A nazirejczyk miał trzy wymagania.

Jeśli masz zamiar to zrobić, oto rzeczy, które musisz zrobić. Dlatego też, począwszy od wersetu trzeciego, pierwszego – mówi – oddzieli się od wina i mocnych napojów. Zasadniczo bez alkoholu.

Nie będzie pić octu winnego ani napoju mocnego. Nie będziecie pić soku winogronowego ani jeść winogron świeżych i suszonych. Więc nawet nie zbliżaj się do alkoholu.

Nie oszukuj i napij się, powiedzmy, twardego cydru. Po prostu trzymaj się od tego z daleka. Przez wszystkie dni rozłąki nie będzie jadł niczego, co pochodzi z winorośli, nawet z nasion i skórek.

Więc jeszcze raz, po prostu trzymaj się z daleka. Po drugie, w wersecie piątym, przez wszystkie dni jego ślubu separacji, żadna brzytwa nie dotknie jego głowy. Więc nie obcinaj włosów.

Dopóki nie dopełni się czas, na jaki oddzieli się od Pana, będzie święty. Pozwoli, aby kosmyki włosów na jego głowie urosły. Łukasz z Dziejów Apostolskich mówi o kimś, kto obcina włosy w związku z wypełnieniem ślubowania.

I jest prawdopodobne, że ktoś to robi w ramach ślubu nazarejczyka. A po trzecie, werset szósty, przez wszystkie dni, w których oddaje się Panu, nie będzie zbliżał się do martwego ciała. Nawet za ojca, matkę, brata czy siostrę.

Jeśli umrą, to jest to coś wielkiego. Śmierć bliskiej osoby, ukochanej osoby, nawet trzymaj się od niej z daleka. Bo jeśli to uczynią, staną się nieczystymi, gdyż na jego głowie ciąży oddzielenie od Boga.

Przez wszystkie dni rozłąki jest on święty dla Pana. Zatem idea świętości jest ideą oddzielenia. I to jest sedno, z dala od sacrum i profanum, czystego i nieczystego, świętego i bezbożnego.

To wszystko stanowi istotę ślubu nazarejczyka. Następnie podaje się o wiele więcej szczegółów na ten temat. Kończy się, werset 21, takie jest prawo Nazarejczyka.

I to w zasadzie tyle. Oto tło tego, o czym czytamy w szóstym rozdziale Sędziów, kiedy anioł: przepraszam, Sędziowie 16, jeszcze raz przepraszam, Sędziowie 13. Znaki w niewłaściwym miejscu.

Zatem anioł mówi matce Samsona w wersecie siódmym: Oto poczniesz niedźwiedzia. Nie będzie pić wina ani mocnego napoju i nie będzie jadł niczego nieczystego, aby dziecko było nazarejczykiem Bożym od urodzenia aż do dnia swojej śmierci. W Księdze Liczb nie jest podana długość ślubu nazarejczyka.

A przykład z Dziejów Apostolskich wskazuje, że być może istniał czas ostateczny. To nie musiało trwać wiecznie przez resztę życia. Z pewnością Numbers tego nie określa.

Ale tutaj Samson jest poświęcony od chwili narodzin aż do śmierci. Przypuszczam, że na pewnym poziomie moglibyśmy powiedzieć, że Samson jest postacią budzącą współczucie, ponieważ nie złożył tego ślubu sam. Uczynił to za niego anioł i jego rodzice.

Ale niezależnie od tego, jak się dowiemy, zobaczymy, że Samson w swoim życiu zasadniczo naruszył wszystkie trzy główne zasady ślubu. Zatem potem jego ojciec modli się i rozmawia tam i z powrotem. I spotkali męża Bożego i przygotowali tam dla niego jedzenie.

Ale w wersecie 18 chcę podkreślić, że kiedy chcą zapytać, chcą dowiedzieć się, kto to jest. W wersecie 17 Manoach ojciec Samsona mówi do anioła: Panie, jak masz na imię? Abyśmy, gdy spełnią się Twoje słowa, uczcili Cię. I rzekł do niego anioł Pański: dlaczego pytasz o moje imię, skoro jest cudowne? I tutaj pojawia się pytanie, co się tutaj dzieje? Myślę, że w niektórych wersjach Biblii słowo „wspaniały” jest pisane wielką literą.

Niektórzy nie. W angielskiej wersji standardowej tak nie jest. Czy to imię anioła? Jest to powiązane ze słowem niflaot, o którym mówiliśmy w trzecim rozdziale Księgi Jozuego, gdzie jest napisane, że Bóg zacznie czynić cudowne rzeczy.

Niflaot to hebrajskie słowo najbliższe cudom. Zatem wydaje mi się i wielu uczonym, że chodzi o to, że anioł Pański mówi: „Moje imię jest zbyt cudowne”. To tajemnica.

I nie możesz pojąć, kim jestem, próbując poznać moje imię. Czasami w starożytnym świecie panowało przekonanie, że jeśli znasz czyjeś imię, masz nad nim jakąś władzę lub możesz mieć nad nim jakąś kontrolę. Zatem anioł w pewnym sensie nie chce powiedzieć: „Jestem znacznie lepszy od tego, kim jesteś i nie zasługujesz, aby wiedzieć, jak mam na imię”.

Dlatego Manoach składa ofiarę deszczową. Płomień wzniósł się w górę, a oni upadli na twarz i oddali pokłon aniołowi. Tak więc kobieta rodzi syna, werseł 24 i nadaje mu imię Samson.

I młodzieniec rósł, Pan mu błogosławił, a duch Pański zaczął nim poruszać. Ostatni werseł rozdziału 13, na ziemi tutaj, w kierunku terytoriów filistyńskich. Na naszej mapie byłby to kraj górski, tutaj, w czerwonym obszarze, znajduje się południowy zachód, a to jest terytorium Filistynów położone bardziej na płaskiej równinie przybrzeżnej.

Zatem w rozdziałach od 14 do 16 omawiamy rzeczywiste wyczyny Samuela, gdy jest on teraz młodym mężczyzną i dorosłym. Można je podzielić na dwie części, rozdziały 14 i 15 stanowią całość. Rozdział 16 to druga część.

Każdy z odcinków kończy się masową zagładą Filistynów, po której następuje notatka o jego sądzie. A jeśli je policzysz, w pierwszym segmencie znajdziesz pięć exploitów, których dokonuje. Rozdział 14, zabija Iwa, potem zabija 30 Filistynów, pali pola filistyńskie, następuje kolejna rzeź Filistynów, potem ucieka z powrozów, którymi go związali, i zabija w tym miejscu tysiąc Filistynów.

A więc pięć wydarzeń i zabicie tysiąca Filistynów w rozdziałach 14 i 15. A potem w 16 jest wydarzenie, w którym on jest w Gazie, mieście Gaza, i ucieka, niosąc ze sobą bramy Gazy przez wiele mil. Następnie wraz z Delilą wiąże go cięciwami, a on ucieka przed nimi.

Wiąże go nowymi linami, od tych ucieka. Związuje go krosnem na włosach i ucieka z tego. A potem, pod koniec życia, burzy świątynię Dagona i zabija tam 3000 Filistynów.

Istnieje więc swego rodzaju symetria pomiędzy wydarzeniami z rozdziałów 14 i 15. Pięć wielkich wyczynów siły zakończyło się zabicie tysiąca Filistynów. Rozdział 16, pięć innych wyczynów siły, które zabiły w tym momencie 3000 Filistynów.

Przyjrzyjmy się więc najpierw rozdziałom 14 i 15. Epizody tutaj opowiadają o małżeństwie Samsona z Filistynką i wynikającym z niego cyklu obraz i odwetu, tam i z powrotem. I od razu jest to problem, bo małżeństwa z obcokrajowcami są jednoznacznie i wielokrotnie zakazane przez lud Boży.

Mamy to w Księdze Wyjścia 34, w Księdze Powtórzonego Prawa 7, a także w Księdze Rodzaju. Nie wolno im żenić się z cudzoziemcami, a mimo to Samson, rozdział 14, werset 1, schodzi do Timny, części terytorium filistyńskiego, i widzi jedną z córek Filistynów. Podeszedł do rodziców i powiedział, że widział tę kobietę, i zażądał, aby wzięli ją dla niego za żonę.

No właśnie, jest to też swego rodzaju odejście od tradycji, bo zazwyczaj to rodzice organizują znalezienie żony dla syna. W Księdze Rodzaju widzimy Abrahama wysyłającego sługę, aby znalazł żonę dla Izaaka i tak dalej. Samson tutaj sam się tego domaga, żądając, aby jego rodzice go odnaleźli, a nie znaleźli mu żonę, ale zapewnili mu żonę, której pragnie.

Więc w pewnym sensie siedzi na niewłaściwej nodze. Zatem nie łamie, tutaj nie łamie żadnego z postanowień ślubu nazyrejskiego, ale od początku łamie inne z przykazań Bożych. Jak na ironię, mimo to w wersecie 4 powiedziano nam, że Bóg zamierzał posłużyć się Samsonem.

Zatem werset 4 mówi, że jego ojciec i matka nie wiedzieli, że to pochodziło od Pana, ponieważ szukał okazji przeciwko Filistynom. W tym czasie Filistyni panowali nad Izraelem. Zatem dominowali nad Izraelem.

Bóg zamierzał użyć do tego Samsona. I tak Bóg wykorzystuje przewrotne pragnienia Samsona, aby otworzyć drzwi konfliktom, które widzimy z Filistynami. Zatem w wersetach od 5 do 20 mamy Samsona na uczcie weselnej.

A gdy przygotowywał się do zejścia, werset 5, rozdział 14, widzi młodego lwa zbliżającego się do niego. Zstępuje na niego Duch Pański, werset 6, rozdziera lwa na kawałki, schodzi na dół i rozmawia z kobietą. W jego własnych oczach ma rację.

Kilka dni później wraca i znajduje tam zwłoki lwa. A pszczoły założyły tam ul i zrobiły trochę miodu. Sięga tam, pije miód, zjada miód i idzie dalej.

Właśnie tam widzimy, jak łamie część ślubów nazyreatu, ponieważ wsadza rękę w martwe zwierzę. Powinien trzymać się z daleka od zmarłych. Zatem jego ojciec wraca do wersetu 10 i mówi o kobiecie, że Samson przygotował ucztę, ponieważ tak powinni robić młodzi mężczyźni.

Cóż, w języku hebrajskim istnieje kilka różnych słów określających święta i święta, a to jest rodzaj uczty powiązany ze słowem oznaczającym picie. To miszteh . I tak oto Samson przygotowuje bankiet alkoholowy.

I znowu drugie naruszenie ślubowania nazyreatu, przygotowanie uczty z alkoholem. Jak wszyscy wiemy, podczas bankietu jest to również słynna część historii Samsona. Ma tę zagadkę i proponuje ją tamtejszym ludziom i mówi, że jeśli ty nie będziesz w stanie rozwiązać zagadki, to będziesz mi winien kilka lnianych szat, a jeśli nie, ja będę ci winien lniane szaty.

I tak zagadka jest w wersecie 14. Z zjadacza wyszło coś do jedzenia. Z mocy wyszło coś słodkiego.

I oczywiście ma na myśli lwa, którego zabił, i miód, który zdobył. Nikt nie jest w stanie rozwiązać zagadki, a mężczyźni boją się przegrać rywalizację. I tak kończą się wokół Samsona.

Przychodzą do jego żony i mówią jej, że musi uzyskać odpowiedź od Samsona. Ona przychodzi i płacze przed nim, werset 17. Najwyraźniej minęło dużo czasu.

Płacze przed nim siedem dni, w których trwało święto. I w końcu jest zmęczony. Podaje jej odpowiedź.

I tak, gdy nadejdzie czas, rozwiązali zagadkę, z czego nie jest zadowolony. Zatem w połowie wersetu 18 powiedział: „Gdybyś nie orał moją jałówką, nie znalazłbyś mojej zagadki”. Gdybyś nie naruszył zaufania, przychodząc do mojej żony i nie kończąc swojej randki w mojej sprawie, nie zrobiłbyś tego.

I tak oto ogarnia go duch Boży, więc udaje się wzdłuż wybrzeża do Aszkelonu i zabija 30 mieszkańców miasta, zabiera ich szaty i używa ich jako zapłaty za swój dług. Jak na ironię, nie wiem, czy darzę Samsona dużą sympatią, ale kiedy go nie ma, ostatni werset rozdziału, werset 20, mówi, że żona Samsona została oddana jego towarzyszowi, który był jego drużbą. Wysłałam za mąż wiele lat temu i było to szczęśliwe małżeństwo, miałam drużbę, która nadal była moim najlepszym przyjacielem.

Mój drużba nigdy by mnie tak nie zdradził. Ale tak czy inaczej, żona Samsona jest oddana temu innemu mężczyźnie. Tak rozpoczął się jego życie publiczne i bycie znanym w społeczeństwie.

Jest on tutaj postacią raczej kontrowersyjną i raczej polaryzującą. Robi interesy z Filistynami. Chce poślubić Filistynkę.

Zabija ludzi na prawo i lewo, wygląda na to, że już uczestniczy w festiwalu picia. Więc nie dzieje się dobrze. Rozdział 15 stanowi teraz kontynuację jego konfliktów z Filistynami, ale nadal stanowi część cyklu odwetu, obrazy i reakcji na nie.

Następnie w pierwszych pięciu wersetach pali pola Filistynów, używając 300 lisów. Złapał 300 lisów, wziął pochodnie, skręcił je ogon w ogon, włożył pochodnie między ogony i ruszyli przez pola. Oświecił wszystkie pola i spala wszystkie zboża.

I nie mam pojęcia, jak mu się to udało. Jako dziecko, znając tę historię, wyobrażałem sobie, jak trzyma w rękach 300 ogonów lisów i zbiera je wszystkie razem. Ale pewnie miałem klatki do postawienia.

Po prostu nie wiemy. Ale tak czy inaczej, było mnóstwo lisów i mnóstwo zniszczeń, których dokonał w ten sposób. Zatem w wersetach od szóstego do ósmego odpowiedzieli spalaniem... Cóż, przede wszystkim spójrzcie na początek wersetu szóstego.

Mówią: kto to zrobił? A oni odpowiedzieli: Samson, zięć Timnahity, ponieważ wziął jego żonę i dał ją swemu towarzyszowi. To trochę inny obraz niż ten, który mamy pod koniec rozdziału 14. Rozdział 14 brzmi tak, jakby żona została oddana drużbowi wbrew jego woli lub bez jego wiedzy.

Tutaj wygląda na to, że już to zrobił. Ale to jest według słów Filistynów. Być może nie było tak, że opisali dokładnie, co się wydarzyło.

Przyszli więc Filistyni i spalili ją, żonę Samsona, która była z jego drużbą, i jej ojca. Zatem Samson to widzi i postanawia, że ponownie zostanie pomszczony. Zatem cykl

odwet u skutkuje większą liczbą zabójstw, jak widać w wersetach od szóstego do ósmego.

Uderza ich w biodro i udo potężnym ciosem. Odbiła się dyskusja na temat tego, co to dokładnie oznacza, biodro i udo. Niektórzy uczeni uważają, że biodro można lepiej przedstawić jako nogę, nogę i udo.

Nie jestem pewien dokładnie. Ale wydaje się, że pomysł jest taki, lub niektórzy uczeni sugerowali, podobny obraz wielkiego konfliktu w zapasach, że wszyscy są ze sobą splątani, a on uderza ich w każdy możliwy sposób. Podczas gdy jego brutalna siła wyraźnie ujawniłaby się w tym kontekście.

W rezultacie Filistyni rozpoczynają swój własny odwet w wersecie dziewiątym i następnych. I napadli na Judę w wersetach dziewiątym i dziesiątym. W wersetach 11-13 mamy ludzi z Judy dostarczających Samsona Filistynom.

I potrzeba było 3000 ludzi, żeby dorwać Samsona. Werset 11: 3000 mężów z Judy zeszło do rozpadliny skalnej, gdzie przebywał Samson. W końcu próbują go wydać Filistynom.

Zatem związali go tymi dwoma nowymi powrozami w wersecie 13, co jest ironią losu, ponieważ później, kiedy widzisz go z Dalilą, on sugeruje, że powinni go związać nowymi linami. I to samo słowo można znaleźć tutaj. Zatem dowiadujemy się, że kiedy go przyprowadzili, Filistyni wyszli mu na spotkanie w wersecie 14.

Duch Pański znów na niego wpływa, a on zrywa więzy, jakby to było nic. Bierze świeżą szczękę ośła i używa jej do zabicia w tym momencie 1000 ludzi. Świeża kość szczękowa to taka, która jest nadal wilgotna i świeża.

Nie byłby stary i kruchy. Zatem byłby to bardzo skuteczny rodzaj broni. I tak Samson zdaje się lubić te wierszyki, zagadki.

Ma tu jeszcze jeden mały wiersz. Werset 16: szczęką ośła, piętrzą się stosy szczęką ośła, jak zabiłem tysiąc ludzi. A kiedy skończy, wyrzuca szczękę.

Nazywają to miejsce Ramat Lahi, co oznacza wzgórze kości szczęki. A więc mamy tu do czynienia z pewną grą słów. Po raz pierwszy na końcu rozdziału widzimy, jak Jozue wzywał Pana.

Teraz czuje się bardzo spragniony. Jest to pierwszy wskaźnik w fabule pewnego rodzaju podatności Samsona. I tak wzywa Pana i mówi: Tyś udzielił tego wielkiego zbawienia przez rękę swego sługi, a teraz mam umrzeć z pragnienia? Zatem wzywa Boga, ale jego prośba nie polega na chwaleniu Boga ani dziękowaniu Bogu.

Jest o wiele bardziej egocentryczny. Chodzi o to, wiesz, co ostatnio dla mnie zrobiłeś, Boże? Uratowałeś mnie, tak, ale wciąż jestem spragniony. Potrzebuję pomocy.

Zatem znowu, łaskawie, Bóg w jakiś sposób otwiera ziemię i wypływa woda, a on zostaje odświeżony. A w ostatnim wersecie wersetu 15 jest napisane, że sądził Izraela w tych dniach przez 20 lat. Tak kończy się pierwsza seria wydarzeń w życiu Samsona, które wynikają z jego pragnienia posiadania filistyńskiej kobiety, a następnie cykl odwetu i reakcji.

Ale związek Samsona z Filistynami nie jest jeszcze zakończony, ponieważ teraz widzimy więcej na ten temat w rozdziale 16. Spójrzmy więc na rozdział 16, a cały ten rozdział opowiada o jego fatalnym związku z dwoma kolejnymi filistyńskimi kobietami. A więc miał już żonę, a przynajmniej osobę, którą chciał poślubić.

Teraz w wersetach od pierwszego do trzeciego jest on związany z prostytutką w mieście Gaza, niedaleko wybrzeża. A potem werset czwarty i następne, bardzo znana kobieta, Delilah. Powtórzę: nie tego Bóg by od niego chciał.

A potem rozdział kończy się jego ostateczną zemstą na Filistynach i ich Bogu. Co ciekawe, w tym rozdziale nie mamy w ogóle mowy o duchu Bożym, o duchu Pańskim. Wygląda więc na to, że teraz Samson tak naprawdę polega głównie na własnych siłach.

W pewnym sensie kończy jako postać tragiczna. Przyjrzyjmy się zatem epizodom, wersetom od pierwszego do trzeciego. Mamy Samsona w Gazie, on widzi prostytutkę i wchodzi do niej.

A obywatele Gazy usłyszeli o tym i otoczyli to miejsce, przygotowując zasadzkę na niego u bramy miasta. Całą noc milczał, ale Samson leży tam do północy, werset trzeci. A o północy wstał, chwycił drzwi bramy miejskiej, podniósł je i oddalił się do Hebronu na dobre 15 mil lub więcej.

Nie mamy pewności, jak mężczyzna się nie obudził i jak mu się to udało. Ale dźwiganie bram tego miasta, które jest miastem otoczonym murami, jest raczej imponującym wyczynem siły w tamtych czasach. A zrobienie tego podczas nocnej podróży było naprawdę imponujące.

I że wzgórze, teren rozciąga się od nizin przybrzeżnych w górę, w górzysty teren. To dość stroma, całkiem stroma rzecz. Jeśli kiedykolwiek byliście w Izraelu, wypędzeni z części przybrzeżnej w góry, to właśnie tam szedł Samson z tymi bramami na plecach.

Zatem w wersetach od czwartego do 22 mamy tu do czynienia z drugą Filistynką, która miała na imię Dalila. Jak już powiedzieliśmy, była ona trzecią Filistynką, z którą się związał. I bardzo starannie koordynuje swoje działania z władcami Filistynów.

Wspomnieliśmy wcześniej, że społeczeństwo i kultura Filistynów były zorganizowane wokół pięciu głównych miast i pięciu władców, wodzów każdego z miast, a ona współpracuje z nimi, aby obalić Samsona. Ona upiera się, a on ciągle ją zniechęca, ale ona upiera się i w końcu udaje mu się przekonać go, aby ujawnił swoje źródło siły. W tym kulminacyjnym momencie, w wersecie 20, pozwala sobie na strzyżenie włosów, co jest trzecim z postanowień nazyreatu, które łamie, co skutkuje jego schwytaniem.

Zatem pierwszą rzeczą, którą mamy w wersecie siódmym jest to, że ona pyta go w jaki sposób, gdzie w wersecie szóstym leży jego wielka siła, a powodem jest to, że przybyli władcy filistyńscy i w pewnym sensie zaoferowali jej łapówkę, mówiąc: w wersecie piątym, jeśli nam powiesz, każdy z nas da ci po 1100 srebrników, co byłoby wówczas imponującą kwotą. Zatem Samson dokucza jej, mówiąc: zwiąż mnie siedmioma świeżymi, jeszcze nie wysuszonymi cięciwami, będę słaby jak każdy inny człowiek, werset siódmy. I tak robią to, a ona czekała na ludzi, którzy mieli to zrobić, aby go schwytać, ale on zerwał cięciwy, werset dziewiąty i ten plan został udaremniony.

Wraca do niego, werset 10, i karci go, mówiąc: „Naśmiewałeś się ze mnie, powiedz mi teraz, o co chodzi”. A więc, mówi jej, weź nowe liny i to jest to samo słowo o linach, które wcześniej zerwał, więc w pewnym sensie szarpie jej łańcuch, ale każe im to zrobić, robią tamto, spróbuj czyhać na niego, żeby zaatakować go, nie działa, łatwo zrywa liny. W następnym, w wersecie 13 i następnych, staje się teraz bardziej natarczywa i mówi: Do tej pory naśmiewałeś się ze mnie, okłamywałeś mnie, więc powiedz mi, jak będziesz związany.

Więc, mówi, jeśli wplecisz moje loki w krosno, stanę się bezradny. Tutaj jesteśmy coraz bliżej prawdziwego źródła siły, bo teraz mamy już związane jego włosy, gdy nadejdzie czas i zasadzka, on wciąż podskakuje i jest w stanie uciec z krosnem przyczepionym do głowy najwyraźniej, więc to również nie zadziałało. Więc w końcu pociąga go za struny serca w wersecie 15 i następnych i mówi: Jak możesz mówić, że cię kocham, skoro nie masz serca ze mną, naśmiewałeś się ze mnie, i tak dalej, i tak dalej.

Naciskała na niego dzień po dniu, aż w końcu był tak zdenerwowany, że w końcu wyjawiał jej sekret swojej siły. W wersecie 17 brzytwa nigdy nie przejdzie mi po głowie, byłem nazirejczykiem. Widzimy więc, że jest on świadomy tego, że od urodzenia jest nazirejczykiem i najwyraźniej zazdrośnie strzeże swoich włosów. Wydaje się, że obcinano mu włosy po raz pierwszy, ale zauważcie, że lekceważył drugiego postanowień ślubu nazyreatu, dotknął zmarłych, brał udział w uczcie pijackiej, więc ma taki ambiwalentny charakter w stosunku do złożonej mu przysięgi, nie do końca był temu wierny, ale teraz w końcu daje i ujawnienie tej tajemnicy oraz porzucenie trzeciego założenia ślubowania.

W wersecie 19 „przepraszam”, w wersecie 18 Dalila widzi, że w końcu jest szczerzy, więc mówi mężczyznom, aby przyszli, a oni przynoszą pieniądze, aby jej dać, a ona kładzie go do snu, a kiedy przychodzi czas, ona go budzi, mówi, że Filistyni są tutaj, on myśli, że jest jeszcze silny, zrywa się, próbuje uciec, i nie jest to tragedia, w wersecie 20, na końcu wersetu 20 jest napisane, że nie wiedział, że Pan go opuścił. Tak więc w rozdziale 14 widzimy, że Bóg był zaangażowany w jego życie, jest napisane, że jego ojciec i matka nie wiedzieli, że to pochodziło od Pana, Bóg szukał okazji przeciwko Filistynom, ale teraz Bóg całkowicie go opuścił i był w zasadzie sam, więc Filistyni go pojмали, wyłupili mu oczy i wzięli do niewoli, co jest dla niego w tym momencie smutne. Mamy jednak dobrą wiadomość, przynajmniej dla Samsona, ponieważ podobnie jak w czasie niewoli, werset 22 mówi nam, że zaczęły mu rosnąć włosy, a zatem jest to złowieszczy znak przynajmniej dla Filistynów.

Zbierają się więc razem i zamierzają złożyć wielką ofiarę Dagonowi, swemu Bogu, i wyprowadzają Samsona jako wizytówkę, i żeby go wyśmiewać, i tak dalej, i wyprowadzają go, jest około 3000 ludzi i kobiety w wersecie 27. Zatem w tym momencie Samson ponownie rozmawia z Panem i tym razem wydaje się, że jego modlitwa jest mniej egoistyczna, a bardziej szczerza, więc w wersecie 29: „przepraszam”, 28, Samson woła do Pana i mówi: Panie Boże, proszę, wspomnij na mnie, proszę, wzmocnij mnie tylko ten jeden raz, o Boże, abym mógł się zemścić na Filistynach za moje dwoje oczu. Chwyta dwa środkowe filary, na których opierał się dom, i opierał się na nich swoim ciężarem, w zasadzie przewracając dom.

Na terytoriach filistyńskich prowadzono wykopaliska i odnaleziono niektóre świątynie i sanktuaria. Rzeczywiście mają one przed sobą dwie kolumny, które zdają się utrzymywać ciężar budynków, co wydaje się być tutaj potwierdzone. Zatem został zabrany i pochowany, i jest napisane, że sędził Izrael przez 20 lat, ale jest też napisane w przedostatnim wersecie, wersecie 30, że umarłych, których zabił w chwili swojej śmierci, było więcej niż tych, których zabił podczas jego życia. Zatem życie Samsona było mieszaniną tragedii i triumfu.

Jest oczywiste, że na poziomie ludzkim odniósł wiele triumfów i Bóg użył go, aby w pewnym sensie poluzować władzę Filistynów nad ludźmi, chociaż Filistyni w dalszym ciągu byli cierniem w boku Izraela we wczesnych dniach Samuela, jak opisano w następnej księdze oraz Saul i Dawid, z całą pewnością złamał wówczas kark Filistynom. Jednak był też postacią tragiczną. Powiedziałbym, że możemy się z tego wyciągnąć wnioski.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 28, Sędziowie 13-16, Samson.